



JACEK KORDEL*

Dwór drezdeński w przededniu saskiego przewrotu przymierzy w optyce dyplomacji francuskiej *Précis d'un mémoire sur l'Électorat de Saxe (1775)***

The court of Dresden on the eve of the Saxon Diplomatic Revolution from the perspective of French diplomacy *Précis d'un mémoire sur l'Électorat de Saxe (1775)*

Streszczenie: Cel tekstu stanowi analiza memoriału *Précis d'un mémoire sur l'Électorat de Saxe (1775)*. Autor, francuski dyplomata przebywający na placówce w Dreźnie, charakteryzuje położenie międzynarodowe i sytuację wewnętrzną elektoratu saskiego w przededniu „saskiego przewrotu przymierzy”: porzucenia przez państwo Wettynów tradycyjnych związków z Austrią na rzecz sojuszu z Prusami. Stawia pytanie o przyszłość dworu drezdeńskiego, zastanawiając się, czy z francuskiego punktu widzenia mógłby okazać się pożądanym aliantem.

* Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa, jkordel@uw.edu.pl, ORCID: 0000-0003-2334-292X.

** Artykuł powstał w ramach projektu „Tłumaczenie tolerancji: koncepcje, teksty i pośrednicy między Polską a protestanckimi Niemcami (1645–1795)”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (program Beethoven Classic 4, nr rej. 2020/39/G/H53/01805).

Słowa kluczowe: Francja, Saksonia, relacje dyplomatyczne, przewrót przymierzy

Abstract: This paper aims to analyse the memorial titled *Précis d'un mémoire sur l'Électorat de Saxe* (1775). The author, a French diplomat residing in Dresden, examines the international standing and internal situation of the Electorate of Saxony on the eve of the "Saxon Diplomatic Revolution" – the abandonment of Saxony's traditional alliance with Austria in favour of a partnership with Prussia. The diplomat raises the question of the future of the Dresden court, speculating on whether it could become a desirable ally from the French perspective.

Keywords: France, Saxony, diplomatic reports, Diplomatic Revolution

Cel przedkładanego tekstu stanowi analiza memoriału *Précis d'un mémoire sur l'Électorat de Saxe*, przedstawionego kierownikowi francuskiej polityki zagranicznej, Charles'owi Vergennesowi w końcu 1775 r.¹ Sporządzony w przededniu przełomowej dla dworu drezdeńskiego decyzji o ostatecznym porzuceniu bliskich niegdyś związków z wiedeńskim Burgiem na rzecz niepewnego sojuszu z Prusami, zachęca do postawienia pytań o to, na ile autor rozumiał sytuację polityczną Saksonii oraz w jakim stopniu był w stanie przewidzieć rozwój wypadków. To ważna kwestia, gdy weźmie się pod uwagę, że opracowania tego rodzaju miały stanowić jeden z fundamentów, na podstawie których kreślono międzynarodowe plany i formułowano polityczne pryncypia.

Nim przejdę do analizy interesującego mnie memoriału, pokrótce przedstawię miejsce tego rodzaju elaboratów we francuskiej dyplomacji końca XVIII w., przypominę także położenie Saksonii po wojnie siedmioletniej.

Francuscy dyplomaci, poza systematycznie ekspediowanymi do wersalskiej centrali relacjami, regularnie sporządzali obszerne memoriały. Opisywali w nich bieżące problemy dworów, przy których byli akredytowani. Pod względem treści przypominały one występujące w dyplomacji weneckiej sprawozdania końcowe, w przeciwieństwie do nich nie były jednak skrepo-

¹ *Précis d'un mémoire sur l'Électorat de Saxe*, Archives diplomatiques, La Courneuve, Mémoires et documents, Saxe, vol. 4, k. 30–43v.

wane formalnymi regułami. Chociaż ministerium oczekiwało niekiedy od posłów i ambasadorów kończących swoją misję przedłożenia tego rodzaju raportów, nie weszły one, jak w Niderlandach, do kanonu stałych obowiązków dyplomatów. Memoriały były tworzone nie tylko na wyraźne polecenie kierownictwa, niekiedy powstawały także z własnej inicjatywy posłów, którzy szukali w ten sposób możliwości awansu. Stopniowo wydłużała się lista problemów poruszanych przez dyplomatów. Pisma początkowo obejmowały wiadomości dotyczące przede wszystkim członków rodziny panującej i najważniejszych ministrów (*tableau de la cour, tableau politique de la cour*), od lat 60. XVIII w. coraz częściej informowały także o stanie gospodarki, wytwórczości, handlu. Memoriały, na podstawie napływającej korespondencji, były również przygotowywane przez pracowników kancelarii i archiwum ministerstwa spraw zagranicznych. Od przełomu lat 60. i 70. XVIII w. widzimy pisma opracowywane według znormalizowanego wzoru, zawierające krótki opis terytorium, charakterystykę poszczególnych części kraju, informacje o liczbie mieszkańców, ich rozmieszczeniu w miastach i na terenach wiejskich, uwagi na temat administracji, finansów, handlu i gospodarki, a także wiadomości o sile militarnej. Znajdują się tam również szczegółowe dane na temat wpływów podatkowych z poszczególnych części kraju, a także tabele przedstawiające strukturę i siłę armii. W toku porządkowania akt dyplomatycznych w XIX w. materiały nadesłane przez dyplomatów zostały podzielone na dwie serie: *Correspondance politique* oraz *Mémoires et documents*. Ta druga kolekcja zawiera wiele opracowań ukazujących rozwój stosunków w różnych krajach, widziany oczyma francuskiej dyplomacji. Liczba elaboratów poświęconych sprawom poszczególnych państw oraz zakres ich szczegółowości odzwierciedlał skalę zainteresowania kierownictwa francuskiej polityki zagranicznej losami opisywanych podmiotów².

Po wojnie siedmioletniej państwo Wettynów na skutek działań wojskowych oraz nałożonych przez dwór berliński wysokich kontrybucji zostało potężnie osłabione; wytwórczość i handel ze względu na niekorzystną dla elektoratu politykę celną sąsiadów napotykały ogromne bariery roz-

² S. Externbrink, *Friedrich der Große, Maria Theresia und das Alte Reich. Deutschlandbild und Diplomatie Frankreichs im Siebenjährigen Krieg*, Berlin 2006, s. 47–60.

woju. Choć korona królewska nie zdobyła już elektorskich skroni, sascy politycy nie rezygnowali z dawniejszych ambicji. Nie bez sukcesu zabiegali o pozyskanie kościelnych beneficjów dla książąt, nie zapominali o polskim tronie, przygotowywali się do udziału w sukcesji bawarskiej, której otwarcia, wobec bezdzietności elektora Maksymiliana Józefa III, można się było spodziewać w każdym momencie. Dwór drezdeński podejmował próby znalezienia alianta, który byłby gotów poprzeć jego zamierzenia. Saksonia nie mogła liczyć na poparcie tradycyjnie związanej z nią Austrii: Burg wiedeński wciąż odczuwał skutki wojny siedmioletniej, dążył również do wzmocnienia autorytetu cesarskiego w Rzeszy, co zagrażało także aspiracjom saskim. Prusy były zainteresowane, jak to w politycznym testamencie deklarował Fryderyk II, dalszym osłabieniem Saksonii, traktując jej ziemie jako ponętne nabytki. Po wstąpieniu na tron carów Piotra III, a następnie Katarzyny II rozluźniły się więzi rosyjsko-saskie. Nieskore do popierania dezyderatów dworu drezdeńskiego było również ministerium francuskie, zwłaszcza po śmierci królowny Marii Józefy, żony delfina Ludwika Ferdynanda. Elektorat pozostawał izolowany na arenie międzynarodowej. Pierwszy rozbiór Polski nie wywołał nad Łabą obaw o dalszy los Saksonii. Co więcej, saska elektorowa – wdowa Maria Antonia poszukiwała możliwości uszczknięcia części rozbiorowego tortu także dla siebie. Fiasko tych ambicji w 1772 r. przekonało Drezno, że nie było na to szans i że plany zdobycia polskiej korony królewskiej należy odłożyć, skupiając się na przygotowaniach do otwarcia sukcesji bawarskiej³. Wprawdzie Maria Antonia miała prawa do udziału w alodialnej spuściźnie po Maksymilianie Józefie III, ale dla ich realizacji Drezno potrzebowało silnego wsparcia z zewnątrz. Ze względu na izolację na niemieckiej i europejskiej scenie politycznej z jednej strony, z drugiej zaś ze względu na tradycyjnie bliskie relacje łączące dwór w Monachium z Francją sascy politycy jeszcze w końcu lat 60. XVIII w. zaczęli myśleć o podjęciu próby zbliżenia z dworem wersalskim. Do tej idei powrócono w 1774 r., a jednym z rzeczników tej linii stał się kierownik polityki zagranicznej elektoratu, Carl Johann von der Osten-Sacken⁴.

³ J. Kordel, *Z Austrią czy z Prusami. Polityka zagraniczna Saksonii, 1774–1778*, Kraków 2018, s. 31–97.

⁴ Ibidem, s. 261–262.

Osamotniona na arenie międzynarodowej i osłabiona wewnętrznie, choć miejsce swoje musiała odnaleźć w antyszambrze mocarstw, w systemie równowagi sił Saksonia zajmowała wciąż istotną pozycję. Strategiczne położenie między Austrią i Prusami, pamięć o bliskich przed laty związkach z państwem carów, ożywiające rodzinę elektorską sperandy na odzyskanie polskiej korony, rodzinne powiązania z największymi domami królewskimi, przywództwo w *Corpus Evangelicorum* sprawiały, że w gabinetach europejskich monarchów i ministrów starano się pozyskać informacje o politycznych pryncypiach, planach i zamierzeniach elektora, układzie sił na dworze drezdeńskim, położeniu armii, stanie wytwórczości i handlu. O ile w odniesieniu do spraw wojskowych i gospodarczych powszechnie konstатовano słabość państwa Wettynów, o tyle określenie celów i kierunków jego polityki zagranicznej okazywało się dla obserwatorów saskiej sceny politycznej zadaniem trudnym. Nie były one czytelne nawet dla najbliższych sąsiadów elektoratu. W latach 60. i 70. XVIII w. Wenzel Anton von Kaunitz, kierownik austriackiej polityki zagranicznej, podejrzewał, że ewangelickie ministerium saskie było gotowe realizować raczej pruską agendę niż wspierać poczynania dworu cesarskiego⁵. W Berlinie z kolei traktowano dwór drezdeński jako całkowicie oddany Austrii⁶. Tradycyjnym wskaźnikiem międzynarodowych orientacji Saksonii była obsada stanowiska gabinetowego ministra spraw zagranicznych. Bezpośrednio po wojnie siedmioletniej, gdy nad Łabą poszukiwano zacieśnienia relacji z dworem rakuskim, funkcję tę powierzono Carlowi von Flemmingowi, saskiemu dyplomacie akredytowanemu przy dworze cesarskim⁷. Gdy konfederacja barska oży-

⁵ „Die täglichen Beispiele liegen vor Augen, dass den Absichten des kaiserlichen Hofes [...] vorzüglich von dem chursächsischen Hofe alle mögliche Hindernisse in Wege gelegt werden”, Wenzel Anton von Kaunitz do Philippa Franza Knebela von Katzenellenboga, austriackiego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego w Dreźnie, cyt. za: J. Kordel, op. cit., s. 14.

⁶ „Elle [la cour de Dresde] n’a aucune autre cour alliée hormis celle de Vienne”, Fryderyk II do Adolfa Friedricha von Bucha, radcy pruskiej legacji w Dreźnie, Poczdam, 1 października 1764, *Politische Correspondenz Friedrich’s des Großen*, Bd. 24, hrsg. v. K. Treusch von Buttler, G. B. Volz, Berlin 1897, s. 1.

⁷ „Il n’y a nul doute à [...] la confiance qui va augmenter à présent entre la cour de Vienne et celle où vous vous trouvez. Voilà pourquoi vous devez être vigilant pour bien observer et pénétrer tout ce qui se passe entre les deux cours. Vous y prêterez d’autant plus

wiła saskie nadzieje na odzyskanie polskiej korony, co miało się dokonać z pomocą państwa carów, w końcu lipca 1768 r. nowym ministrem mianowany został pozostający w poufalitych kontaktach z kierownikiem rosyjskiej polityki zagranicznej, Nikitą I. Paninem, poseł saski w Petersburgu, Carl Johann von der Osten-Sacken⁸. W latach 70. XVIII w. tajemnicą poliszynela było wszakże to, że elektor Fryderyk August III nie był zadowolony z pracy swego ministra i wielokrotnie podejmował chybione próby dokonania jego zmiany⁹.

Skoro istotne trudności z opisaniem układu sił na dworze drezdeńskim i określeniem politycznych pryncypiów elektoratu saskiego mieli jego sąsiedzi, tym większe problemy na tym polu mogło mieć ministerium francuskie, które po zakończeniu wojny siedmioletniej w sprawach Rzeszy wykazywało coraz większą bierność¹⁰. W latach 1772–1775 dwór wersalski z mocniejszym zainteresowaniem począł przyglądać się wszakże stosunkom w Saksonii, licząc, że ten elektorat ma szansę stać się jednym z fundamentów odnowionej partii francuskiej w Rzeszy¹¹. W tym czasie przygotowanych zostało kilka memoriałów dotyczących sytuacji państwa Wettynów. Zdecy-

d'attention qu'il est connu que le comte de Flemming a toujours eu une grande prédilection pour la cour de Vienne", Fryderyk II do Adolfa Friedricha von Bucha, radcy pruskiej legacji w Dreźnie, Poczdam, 23 listopada 1763, *Politische Correspondenz*, Bd. 23, hrsg. v. K. Treusch von Buttlar, G. B. Volz, Berlin 1896, s. 192.

⁸ „La cour de Saxe est entièrement sous l'influence de celle de Russie [...]. Le comte de Sacken, [a] été ministre en Russie et intimement lié, à ce que je sais, avec les ministres russes", Fryderyk II do Adriana Heinricha von Borcke'a, radcy pruskiej legacji w Dreźnie, Berlin, 24 grudnia 1768, *Politische Correspondenz*, Bd. 27, hrsg. v. G. B. Volz, Berlin 1902, s. 528–529; K. Weber, *Zur Geschichte des sächsischen Hofes und Landes unter Friedrich August III*, „Archiv für Sächsische Geschichte" 1870, Bd. 8, s. 23–24; *Mémoires du roi Stanislas-Auguste Poniatowski*, t. 2, [éd. S. Goriainow], Leningrad 1924, s. 492–493.

⁹ Jeszcze w czasie konfederacji barskiej mówiło się o możliwości powołania na stanowisko sekretarza do spraw zagranicznych saskiego posła w Londynie, Hansa Moritza von Brühla zu Martinskirch. Dyplomata jednak odmówił; J. Kordel, op. cit., s. 95.

¹⁰ Szczegółowe rozważania na temat francuskiej polityki wobec państw niemieckich po zakończeniu wojny siedmioletniej: E. Buddruss, *Die französische Deutschlandpolitik 1756–1789*, Mainz 1995.

¹¹ T. Cegielski, *Das alte Reich und die erste Teilung Polens, 1768–1774*, Wiesbaden 1988, s. 110–112.

dowana większość z nich zawierała podstawowe dane dotyczące warunków naturalnych, historii i ustroju, ponadto pewne informacje odnoszące się do układu sił wewnętrznych, stanu armii, finansów, wytwórczości i handlu. Nie były to zwykłe opracowania oryginalne: powielały ustalenia publikowane na kartach encyklopedii, leksykonów, przewodników i relacji z podróży. Gdy takie się pojawiały, świadczyły raczej o słabej znajomości stosunków w elektoracie. Autor jednego z memoriałów, Marc-Antoine Rochon de Chabannes, francuski *chargé d'affaires* w Dreźnie, stwierdzał w 1771 r.: „ustrój elektoratu saskiego przypomina konstytucję angielską. Elektorzy”, jak pisał (dodajmy: błędnie), „nie uzyskawszy zgody stanów, poddanym swoim nie mogą narzucić żadnych praw”¹². Inne stanowisko zajmował anonimowy autor *Observations* z 1772 r. Odnutowywał, że między ustrojem Anglii i Saksonii nie można dostrzec najmniejszych nawet podobieństw. Saksonia w przeciwieństwie do Anglii nie była bowiem państwem, ale stanem Rzeszy. W rękach elektora znajdowała się nader rozległa władza, niemal absolutna, ograniczona jedynie prawami i konstytucjami niemieckiej konfederacji. Dodawał, że w o wiele większym stopniu punkt odniesienia dla ustroju Saksonii mógł stanowić system polityczny Bawarii i Hanoweru, w mniejszym również Meklemburgii¹³. Polemikę z tym stanowiskiem podjął w 1774 r. Rochon de Chabannes, powtarzając wyrażoną trzy lata wcześniej opinię; stał na stanowisku, że „rząd saski nie ma nic wspólnego z absolutyzmem”¹⁴.

Précis d'un mémoire sur l'Électorat de Saxe stanowiły komentarz do sporządzonego zgodnie ze wspomnianym wcześniej kluczem obszernego memoriału przedstawionego we francuskim ministerium w październiku

¹² „Les constitutions de l'Électorat de Saxe ont ressemblance avec celles de l'Angleterre ; les Électeurs [...] n'imposent aucun droit sans l'avis et le consentement de la nation assemblée en diète”, M.-A.-J. Rochon de Chabannes, *Mémoire sur la Saxe*, Archives diplomatiques, La Courneuve, Mémoires et documents, Saxe 3, k. 134.

¹³ „Il n'y a pas plus d'analogie entre la constitution de la Saxe et celle de l'Angleterre qu'il n'y en a entre ce royaume et les provinces d'État. [...] La constitution de la Saxe ressemble beaucoup à celle de la Bavière et du pays d'Hanovre. Le souverain y est moins borné que dans les duchés de Wurtemberg et de Mecklembourg et dans les évêchés, pays d'états”, *Observations*, ibidem, k. 157.

¹⁴ „Le gouvernement de Saxe est bien loin d'être absolu”, M.-A.-J. Rochon de Chabannes, *États de l'Électeur de Saxe*, ibidem, k. 243v.

1775 r.¹⁵ Wyszedł on zapewne spod pióra Louisa Gabriela du Buat, francuskiego ministra pełnomocnego, który w Dreźnie był czynny do końca grudnia 1774 r. Z tekstu przedłożonych przezeń uwag wynika, że przez dłuższy czas przebywał nad Łabą, miał niezłe rozeznanie w sytuacji elektoratu i możliwość prowadzenia rozmów z ministrem Osten-Sackenem.

Wobec sondażowych pytań członków saskiego ministerium, czy król arcychrześcijański byłby gotów poprzeć roszczenia dworu drezdeńskiego w sprawie bawarskiej, a także pojawiających się w Wersalu rozważań o nadaniu francuskiej partii w Rzeszy nowej konsystencji, celem opracowania, jak deklarował autor, była próba odpowiedzi na pytanie, „czego można się spodziewać lub obawiać [ze strony elektora saskiego] jako sojusznika lub wroga?”¹⁶

Komentując międzynarodowe położenie elektoratu, dyplomata stwierdzał, że był on całkowicie osamotniony. Po wojnie siedmioletniej znalazł się w nowym położeniu. Przez wiele 10-leci pozostawał wierny systemowi, który tworzyły bliskie relacje z Austrią i Rosją. Sytuacja znacznie się zmieniła, jak pisał, gdy Saksonia stała się pierwszą ofiarą nowej pomnożonej siły domu brandenburskiego¹⁷. Kierownicy saskiej nawy państwowej w przekonaniu autora memoriału zdawali sobie sprawę, że do państwa Wettynów nieprzychylnie ustosunkowany był dwór berliński. Dodawał, że niczego dobrego elektor nie mógł spodziewać się również ze strony domu cesarskiego. Inne mocarstwo, Rosja, sprawami elektoratu z kolei zupełnie się nie przejmowała¹⁸.

¹⁵ *Mémoire sur l'Électorat de Saxe*, Archives diplomatiques, La Courneuve, Mémoires et documents, Saxe 4, k. 44 i nast.

¹⁶ „Peut-être intéressant de connaître ce qu'on doit en espérer ou en craindre, comme allié ou comme ennemi”, k. 31.

¹⁷ „La situation de l'électorat explique pourquoi les électeurs ont suivi assez constamment le système, tant que le Brandebourg n'a pas déployé cette puissance, dont la Saxe a été la première victime”, *Précis d'un mémoire*, k. 30.

¹⁸ „Les ministres paroient adopter aujourd'hui des maximes différentes, et l'on conçoit aisément la persuasion de la mauvaise volonté des cours de Vienne et de Berlin, ainsi que de l'indifférence de la Russie. Ils cherchent à s'unir avec la seule puissance qui peut protéger efficacement les États de l'Empire menacés d'oppression”, *ibidem*.

Fryderyk August III, znajdując się w sojuszu z cesarzem lub królem pruskim, stanowiłby istotny czynnik wpływający na równowagę sił w Rzeszy¹⁹. Zdaniem autora nie było jednak najmniejszych nawet szans, by stał się aliantem jednego z nich. „Cesarz nienawidzi domu saskiego”²⁰, pisał dyplomata. Zwracał uwagę, że z perspektywy dworu wiedeńskiego Saksonia stanowiła raczej obciążenie. Pamięć o tym, „w jaki sposób Saksonia zawstydziła swoich sojuszników w czasie ostatniej wojny”, miała być w Wiedniu wciąż żywa. Burg wielokrotnie po 1763 r. pokazał, że był bardzo niechętny odnowieniu przyjacielskich relacji z Dreznem²¹. Ale w opinii dyplomaty elektor saski nie mógł również liczyć na przyjaźń króla pruskiego. Co więcej, ten władca nie byłby gotów uszanować neutralności Saksonii: „O wiele bardziej opłaca mu się ją mieć za swojego wroga”²². Autor przypominał, że w czasie wojny siedmioletniej król pruski niemal całkowicie opróżnił saską kasę państwową, z terenów elektoratu rekrutował żołnierzy i wybierał jego zasoby naturalne. Jego armia rozpanoszyła się w Saksonii na długie lata, królowi zaś udało się dzięki temu utrzymać armię bez ponoszenia kosztów jej aprowizacji²³.

Dążenie do zachowania neutralności, które było żywe w Saksonii, autor uznawał za niemożliwe do spełnienia. Nawet w sytuacji, w której elektor uniknąłby ataku sąsiadów, nie mógłby z obojętnością przyglądać się wydarzeniom mającym dla jego państwa zasadnicze znaczenie²⁴. A sprawą takiej

¹⁹ „L'Electeur de Saxe, allié de l'Empereur ou du Roi de Prusse mettroit sans doute un poids considérable dans la balance”, *ibidem*, k. 37.

²⁰ „L'Empereur hait la maison de Saxe”, *ibidem*.

²¹ „La cour impériale sait par expérience, combien il est fâcheux d'avoir à faire la guerre chez son ami : Elle se rappelle à quel point la Saxe a embarrassé ses alliés pendant la dernière guerre et sa conduite à l'égard de l'Électeur de depuis la paix, n'a que trop fait voir qu'elle sera très peu disposée à renouveler une alliance aussi à charge”, *ibidem*.

²² „Quant au Roi de Prusse, il est loin de vouloir de l'alliance de l'Électeur de Saxe, il ne consentiroit pas d'avantage à sa neutralité ; il lui est bien plus profitable de l'avoir pour ennemi”, *ibidem*.

²³ „Il y recruta librement, ses troupes y vécurent à discrétion, et il y pratiqua ce secret tant admiré de nos munitionnaire, de faire subsister une armée sans magasins”, *ibidem*.

²⁴ „Le Conseil privé paroît persuadé que le parti d'une neutralité exacte est le seul qui puisse convenir à la Saxe dans le cas d'une nouvelle guerre en Allemagne : mais quand même l'inquiétude et l'ambition de son ministre lui permettraient d'adopter cette neutralité, quand même elle serait respectée par ses deux voisins (ce qu'on ne peut supposer),

rangi było otwarcie sukcesji bawarskiej. Autor memoriału uważał, że śmierć Maksymiliana Józefa III przyniesie całkowitą zmianę dotychczasowego układu sił. „W pełni objawi się wówczas austriacka chciwość”, toteż jeśli Saksonia pragnęłaby udziału w bawarskim dziedzictwie, musiałaby je wywalczyć. Dyplomata francuski zakładał bowiem, że wiedeński Burg w żadnym wypadku nie będzie skłonny do zawarcia z elektoratem porozumienia w tej sprawie²⁵.

Zdaniem francuskiego dyplomaty, gdy tylko między Prusami i Austrią wybuchnie kolejna wojna, Saksonia zostanie zniszczona. Autor memoriału przywoływał następnie opinie Sackena, że w przypadku konfliktu zbrojnego wsparcie Rosji mogłoby ochronić Saksonię przed inwazją pruską²⁶. W rzeczywistości minister, jak twierdził Francuz, coraz mniej wierzył w pomoc Rosji. Chłód i pogarda – konstatował dyplomata – z jaką ostatnio saski minister spotkał się nad Newą, uświadomiły mu, że jedyną nadzieję dla Saksonii może stanowić Francja. Wynikało to z przekonania, że dwór wersalski zawsze będzie utrzymywać przyjazne stosunki z jednym z możliwych sąsiadów Saksonii: sąsiad ten, za francuską poręką, zająłby się obroną Saksonii w przypadku ataku drugiej ze stron. Autor memoriału nie obciążał więc Wersalu troską o obronę Saksonii, wystarczyłoby tylko bliżej nieokreślona „poręka”. Dyplomata dodawał, że w rozmowach, które prowadził z Sackem, ten kilka razy przedstawiał mu plan francusko-saskiego porozumienia, które miałyby zostać zawarte na gruncie bawarskiej sprawy sukcesyjnej²⁷.

il y a des événements extérieurs auxquels il sera impossible à l'Électeur de ne pas prendre part”, ibidem, k. 38.

²⁵ „L'opinion la plus généralement répandue en Allemagne, touchant l'ouverture de la succession de Bavière, est qu'elle sera l'époque à laquelle le système actuel sera détruit. On ne doute pas que l'avidité autrichienne ne se manifeste alors dans toute son étendue. La Saxe ne pourrait donc faire valoir ses justes prétentions qu'en prenant part à la guerre dont l'Allemagne est menacée d'être le théâtre à la mort de l'Électeur de Bavière”, ibidem, k. 38–38v.

²⁶ „La Saxe doit donc craindre d'être froissée l'Autriche et la Prusse dès que ces puissances viendront à se heurter. M. le Comte de Sacken bien convaincu de cette vérité, a cru long temps que l'appui de la Russie pourroit, en cas de guerre, mettre l'Électorat à l'abri d'une invasion de la part du Roi de Prusse”, ibidem, k. 37v.

²⁷ „La froideur et le dédain avec lesquels on a reçu ses avances lui ont fait concevoir que son maître ne peut espérer son salut que de la France. Je ne puis articuler qu'il a entièrement abdiqué son ancien système, mais j'ai vu dans ses idées une fluctuation qui ne

Autor memoriału kilka uwag poświęcił także sytuacji wewnętrznej Saksonii. Wychodził z założenia, że po 1763 r. nie tyle elektorat osłabł, ile wzmocnili się jego sąsiedzi²⁸. Nie wydaje się to sąd trafny: nawet gdy weźmie się pod uwagę, jak duże szkody w czasie wojny siedmioletniej poniosły inne państwa, np. Austria²⁹, straty Saksonii, systematycznie niszczonej przez wojska fryderycjańskie, były szczególnie wysokie: przejście przez Prusaków stempli menniczych, które pozwoliło na bicie monety lichej wartości, przyniosło ogromne szkody, szacowane na 250 000 000 talarów, co stanowiło niemal 30-krotność rocznych dochodów Saksonii³⁰.

Podkreślał, że po zakończeniu wojny siedmioletniej upadło wiele manufaktur, a saski handel znalazł się w stanie stagnacji. Jako jedną z przyczyn, o czym wspominałem, wymieniał ostry reżim okupacyjny narzucony przez Fryderyka II. Zagadnienie czynników potęgujących słabość dworu drezdeńskiego nie zostało pogłębione przez autora; nie odniósł się on chociażby do agresywnej austriackiej i pruskiej polityki celnej. Jako kolejny element decydujący o saskiej słabości wskazywał ogromne zadłużenie państwa. Winą za ten stan rzeczy obciążał złą gospodarkę brühlowską oraz skutki działań wojennych. W wypadku tych ostatnich mówił o bardzo wysokich pruskich kontrybucjach wojennych, nie dostrzegał problemu psucia mone-

me permet pas de douter qu'il n'en médite un nouveau, et qu'il ne fût au comble de ses vœux s'il pouvait les amalgamer l'un avec l'autre. Il est persuadé que le roi sera toujours en bonne intelligence avec l'une des deux cours voisines de l'électorat. Il s'est flatté de l'intéresser à sa conservation et d'obtenir, par son intervention, que l'une des deux puissances, avec laquelle nous serons unis, se charge de sa défense. Je ne doute pas que ce ne soit là l'objet des insinuations qu'il m'a faites en plusieurs occasions, et du plan qu'il a formé de déferer au Roi la médiation et la garantie d'un accommodement au sujet de la succession de Bavière", *ibidem*, k. 37v–38.

²⁸ „L'accroissement considérable de puissance de ses deux voisins, qui la rend plus faible relativement, même si elle ne serait pas réellement déchue”, *ibidem*, k. 30v.

²⁹ Na temat austriackich strat wojennych i procesu sanacji finansów publicznych zob. P. G. M. Dickson, *Finance and government under Maria Theresia, 1740–1780*, vol. 1–2, Oxford 1987.

³⁰ Szacuje się, że skarb saski pokrył trzecią część wojennych wydatków króla pruskiego; zob. R. Koser, *Die preußischen Finanzen im siebenjährigen Kriege*, „Forschungen zur brandenburgischen und preußischen Geschichte” 1900, Bd. 13, s. 153–217, 329–375; C. Görler, *Studien zur Bedeutung des Siebenjährigen Krieges für Sachsen*, „Neues Archiv für Sächsische Geschichte” 1908, Bd. 29, s. 118–149.

ty. Zwracał uwagę na zmniejszenie liczby ludności i związany z nią upadek rolnictwa. Winne były, jak zauważał, stała obecność wojsk pruskich i rosyjskich na terenie elektoratu oraz klęska nieurodzaju lat 1771 i 1774, która dotknęła wiele państw Rzeszy³¹.

Autor dostrzegał, że źródło nieszczęść trawiących elektorat saski stanowił fakt, iż księcia i jego poddanych dzieliły różnice konfesyjne. Sprawiało to, jak uważał, że elektor tracił znaczną część autorytetu. Funkcje władcy w sprawach religijnych sprawowała bowiem Tajna Rada. Skutkiem tego, jak pisał, był „pewnego rodzaju rozłam między elektorem a jego poddanymi, wzajemny niepokój, nieufność, niezadowolenie, które w przeszłości było mniejsze dzięki łaskom i korzyściom, które królowie Polski mogli obficie obsypać swoich saskich poddanych”³². W opinii francuskiego dyplomaty unia z Rzeczpospolitą była więc dla elektoratu korzystna. Zdaniem autora dom saski nie wyrzekł się nadziei na polską koronę. Komentując wyznanie członków domu panującego, stwierdzał bowiem, że „dom elektorski pozostanie przywiązany do religii katolickiej, nawet jeśli okaże się, że musi na zawsze wyrzec się polskiego tronu”³³.

Kolejny czynnik pogłębiający słabość Saksonii stanowiła w oczach francuskiego autora rywalizacja między najwyższymi organami dworskimi – Tajnym Gabinetem i Tajną Radą. Ubieganie się członków obu urzędów o pierwszeństwo autor nazywał „śmiertelną chorobą trawiącą państwo”. Jak uważał, współzawodnictwo to nie było widoczne w czasach panowania Augusta II i Augusta III, ponieważ Tajnej Radzie odebrano wówczas większość zasadniczych uprawnień³⁴. Dyplomata nie widział głębszej przy-

³¹ *Précis d'un mémoire*, k. 30v–31.

³² „Le malheur qu'ont les sujets de l'Électeur de Saxe, d'être d'une religion différente de celle que professe leur souverain. De là résulte un partage de l'autorité, puisque le conseil privé exerce les fonctions du souverain en matière de religion. De là une sorte de désunion entre l'Électeur et ses sujets, une inquiétude, une méfiance réciproques, un mécontentement que diminuaient autrefois les grâces et les bienfaits que les rois de Pologne pouvaient répandre plus abondamment sur leurs sujets saxons”, k. 31.

³³ „L'on peut croire que la maison électorale actuellement existante restera constamment attachée à la religion catholique, même si elle doit renoncer à jamais au trône de Pologne”, *ibidem*, k. 31–31v.

³⁴ „Une des choses qui contribuent encore le plus à perpétuer la faiblesse de l'Électorat est le peu de cohérence qui existe entre les différentes parties du Ministère. La consti-

czyny wskazanego konfliktu: mianowicie w latach 70. XVIII w. znacznie zmniejszył się zakres politycznych zainteresowań elektoratu, ograniczając się do spraw niemieckich. Wtedy właśnie Tajny Gabinet, pozbawiony szans na wcześniejszą aktywność na arenie międzynarodowej, znalazł się na kursie kolizyjnym z Tajną Radą, tradycyjnie zajmującą się sprawami Rzeszy³⁵.

Zdaniem autora elektor saski zdawał sobie sprawę, bodaj najlepiej ze wszystkich niemieckich władców, jak ważne jest wyjście z letargu, w którym w ostatnich 10-leciach pogrążyli się niemieccy książęta i cała Rzesza³⁶. Dyplomata zauważał, że po śmierci Augusta III i ministra Brühla w 1763 r. w Saksonii wiele się zmieniło: „elektor i jego ministrowie pracują gorliwie, co więcej, osiągają nawet pewne sukcesy, przywracając rolnictwo, handel i finanse do dawnego poziomu”³⁷. Zastrzegł wszakże, że proces sanacji państwa zajmie jeszcze wiele lat, a powiedzie się tylko wtedy, gdy nie przeszkodzą w tym sąsiedzi. Ze względu na położenie między dwiema niemieckimi potęgami w przekonaniu autora Saksonia ze wszystkich stanów Rzeszy była najbardziej narażona na niebezpieczeństwa. Choć jego zdaniem miała wystarczająco duży potencjał, by próbować się im przeciwstawić, zakładał, że zgodnie z intencją dworów berlińskiego i wiedeńskiego elektor na zawsze pozostanie władcą słabego państwa³⁸.

tution du Cabinet et celle du Conseil privé occasionnent entre eux une rivalité funeste, de la contradiction, ou du moins de la lenteur et de l'embarras dans les résolutions. Si ces inconvénients ont été moins sensibles sous les lois des Électeurs, c'est qu'alors le Conseil privé n'avait qu'une faible part aux délibérations, et que toute l'autorité était entre les mains d'Auguste II ou du premier Ministre d'Auguste III”, *ibidem*.

³⁵ Por. W. Hahlweg, *Die Grundzüge der Verfassung des sächsischen Geheimen Kabinetts 1763–1831*, „Zeitschrift für die gesamte Staatswissenschaft” 1942/1943, Bd. 103, s. 1–23; J. Kordel, *op. cit.*, s. 87–98.

³⁶ „L'Électeur, mieux que tout autre prince allemand, comprend combien il leur importe de sortir de la léthargie dans laquelle ils sont presque tous plongés”, *Précis d'un mémoire*, k. 30v.

³⁷ „L'Électeur et ses ministres occupent avec ardeur, et même avec quelque succès, des moyens de rétablir l'agriculture, le commerce et les finances”, *ibidem*, k. 31v.

³⁸ „Mais s'ils y parviennent, ce ne sera pas avant beaucoup d'années, et il me semble que la Saxe, jugée là, est condamnée à une convalescence longue et dangereuse [...]. Il est le plus exposé, mais il est aussi le plus en état de faire quelque résistance : il doit lutter en vrac, contre une foule d'obstacles intérieurs et extérieurs, qui contrarient sans cesse ses bonnes intentions, et il est à présumer qu'il ne se relèvera jamais entièrement de l'état

Dyplomata dodawał, że każda zmiana w międzynarodowym układzie sił mogłaby pogrzebać saskie marzenia o odbudowie państwa. Szczególnie niepokojąca może być dla Sasów sytuacja, w której oba te dwory podejmą współpracę, tak jak w przypadku pierwszego rozbioru Polski (nazwanego przez dyplomata „negocjacjami o wolność Polaków”)³⁹. Zakładał wszakże, że dwór wiedeński nie odważy się, przynajmniej na razie, podporządkować sobie najpotężniejszego z elektorów Rzeszy⁴⁰.

„Czego można się spodziewać lub obawiać [ze strony elektora saskiego] jako sojusznika lub wroga?” Rekapitułując obserwacje francuskiego dyplomaty, należałoby stwierdzić, że wedle jego prognoz elektoratu, choć pozostawał on jednym z najważniejszych państw niemieckich, nie czekała optymistyczna przyszłość. Musiał mierzyć się z problemami wewnętrznymi i osamotnieniem na arenie międzynarodowej. Burgowi wiedeńskiemu nie zależało na jego wzmocnieniu, Berlin z kolei celował w utrzymanie go w stanie słabości. Nie mógł liczyć na sojusz z żadnym z nich. Jedyną szansę, a jednocześnie zagrożenie, stanowiła zmiana układu sił, którą mogło przynieść otwarcie bawarskiej sukcesji. Wettyn nie był też pożądanym aliantem z punktu widzenia dworu wersalskiego. Nie widać było istotnych korzyści, które dla ministerium francuskiego mogłoby przynieść pozyskanie Saksonii. Co więcej, związek z nią był obciążony ryzykiem: koniecznością obrony elektoratu w przypadku konfliktu austriacko-pruskiego i wniknięciem się w poważny zatarg z jedną z europejskich potęg, a także wspieraniem saskich roszczeń do spuścizny po Maksymilianie Józefie III i niebezpieczeństwem pogorszenia stosunków z tradycyjnym sojusznikiem Francji, palatynem reńskim.

Francuski dyplomata, przewidując przyszłość elektoratu, mylił się grundownie: kolejne lata przyniosły całkowitą zmianę międzynarodowego po-

de faiblesse où ses deux voisins se sont appliqués à le réduire”, *ibidem*, k. 30v–31v; „Il ne pourra être durable et assuré tant que la puissance prussienne se maintiendra dans son état actuel. La Saxe n’a peut-être pas moins à craindre de la maison d’Autriche”, *ibidem*, k. 31v.

³⁹ „[...] trafiquer [...] de la liberté des Polonais”, *ibidem*.

⁴⁰ „Mais quelles que soient la puissance et l’ambition de cette maison, quelles que soient la terreur des Saxons, le moment paraît encore bien éloigné où la cour de Vienne pourrait, sans danger pour elle-même, tenter d’assujettir le plus puissant des Électeurs”, *ibidem*, k. 31v–32.

łożenia Saksonii, którą można określić „saskim przewrotem przymierzy”. O wszystkim zdecydował nieistotny z pozoru konflikt o położone u podnóża Rudaw dobra schönburskie. Korzeniami sięgający późnego średniowiecza spór o lenną zwierzchność nad władztwami schönburskimi zaostriżył się w połowie lat 70. XVIII w. Dwór rakuski kontestował saską zwierzchność terytorialną, prowadząc w 1774 r. w spornych posiadłościach akcję werbunkową. W tym samym czasie do dworu drezdeńskiego z wnioskiem o egzekucję zobowiązań dłużnych jednego z Schönburgów, Alberta Christiana, zgłosiły się Prusy, uznające tym samym władzę zwierzchnią elektora. Gdy zawiodły prowadzone przez długie miesiące rozmowy sasko-austriackie, wiosną 1777 r. cesarz wprowadził na rzeczzone terytoria c.k. oddziały wojskowe. Elektor stanął wobec konieczności obrony integralności terytorialnej swego dziedzictwa. Nieobliczalne postępowanie Józefa II sprawiło, że Prusy wydały się z perspektywy Drezna mniejszym – przynajmniej doraźnie – złem niż Wiedeń. Król pruski dostrzegł z kolei użyteczność elektoratu dla ochrony południowych granic swoich posiadłości i przekonał się, że sojusz austriacko-saski należał już do przeszłości. W konsekwencji doszło do zawarcia sasko-pruskiego aliansu, a podczas prowadzonych we Wrocławiu i Cieszynie negocjacji kończących w maju 1779 r. wojnę o sukcesję bawarską Fryderyk II poparł dezyderaty dworu drezdeńskiego⁴¹.

Uwagi francuskiego dyplomaty są ciekawe same w sobie. Ich lektura odsłania jednak także problemy dotyczące krytyki sporządzanych w zaciszu gabinetów memoriałów dotyczących sytuacji międzynarodowej państw, z którymi mierzą się historycy dyplomacji. Stawiają oni oczywiście pytania o doświadczenie, znajomość faktów, zakres intelektualnych horyzontów autorów tego rodzaju opracowań. Zastanawiają się, w jakim stopniu byli oni w stanie trafnie analizować rzeczywistość: francuski dyplomata prawidłowo ocenił położenie elektoratu, zwłaszcza jego izolację i brak zainteresowania jego obroną ze strony któregośkolwiek z sąsiadów. Nie był jednak w stanie przewidzieć dalszego rozwoju wydarzeń. Czynnikiem całkowicie zmieniającym układ sił okazały się nieracjonalne poczynania Józefa II. Sojusz sasko-pruski, który dla francuskiego dyplomaty stanowił przykład politycznej chimery, okazał się jednym z fundamentów niemieckiej polityki Frydery-

⁴¹ J. Kordel, op. cit., s. 167–241, 311–376.

ka II. W ostatnim swym politycznym testamencie, spisany w 1782 r., król pruski stwierdzał: „w całej Rzeszy liczyć możemy wyłącznie na elektora saskiego”⁴². Zachęca to do postawienia pytania o granice między światem politycznych pryncypiów i chimer, fundamentów i fantazji, a także kategorii zmienności, nieprzewidywalności i racjonalności w aktach dyplomatycznych sporządzanych w zaciszu gabinetów monarchów, ministrów i posłów.

⁴² „Il ne reste donc dans toute cette Allemagne que l'Électeur de Saxe sur lequel on puisse conter”, Fryderyk II, *Considérations sur l'état politique de l'Europe*, w: *Die politischen Testamente der Hohenzollern*, hrsg. v. R. Dietrich, Köln 1986, s. 716.